

# Białoruscy ekolodzy w sprawie Dyplomu Rady Europy dla Puszczy Białowieskiej

Przedstawiciele 17 białoruskich organizacji ekologicznych zwrócili się do Rady Europy z prośbą aby odłożyła na rok decyzję o ponownym przyznaniu Dyplomu RE dla Parku Narodowego „Bieławieźskaja Puszcza”.

**Przedstawiciele 17 białoruskich organizacji ekologicznych zwrócili się do Rady Europy z prośbą aby odłożyła na rok decyzję o ponownym przyznaniu Dyplomu RE dla Parku Narodowego „Bieławieźskaja Puszcza”.**

Jak powiedziała białoruskiej agencji informacyjnej BielaPAN jedna z sygnatariuszek apelu, Olga Saczuk z organizacji „Zielona Sieć”, inicjatorem apelu jest były wicedyrektor ds. naukowych PN „Bieławieźskaja Puszcza” Georgij Kazulka. Dyplom RE – prestiżowa nagroda, która nagradza sukcesy parków narodowych i zapowiedników w ochronie przyrody – został przyznany PN „Bieławieźskaja Puszcza” w 1997 roku.

W październiku 2007 roku strona białoruska powinna była przedstawić ekspertom RE plan zarządzania parkiem narodowym na kolejne 10 lat, który to plan jest warunkiem przedłużenia „ważności” Dyplomu RE. Jednak do tego czasu wspomnianego planu nie udało się przygotować. Białoruskie MSZ skierował pismo do komitetu RE ds. ochrony różnorodności biologicznej i krajobrazowej, w którym to piśmie wyjaśnia przyczyny opóźnień w przygotowaniu planu oraz zapewnia, że ochrona przyrody jak i działalność gospodarcza prowadzona w Puszczy Białowieskiej odpowiada potrzebom i rekomendacjom RE. Komitet wziął pod uwagę te wyjaśnienia i przesunął termin rozpatrzenia sprawy na listopad 2007 roku, potem na wiosnę 2008 r., następnie na marzec 2009 r. i w końcu na marzec 2010 r.

Ekolodzy w swoim stanowisku wskazują na naruszenie procedur demokratycznych podczas sporządzania planu oraz na niemożność jego jawnej, społecznej kontroli. „Przeprowadzony społeczny monitoring prac nad planem wskazuje na liczne problemy ochrony Puszczy Białowieskiej, które z rosnącą szybkością prowadzą do unicestwienia tego unikalnego fragmentu dzikiej przyrody” – czytamy w apelu. Np. w tym roku w styczniu nagłośniony został fakt polowania z nagonką na żubry w ściśle chronionej strefie parku – podkreślają sygnatariusze apelu. Wskazują także na to, że w planie nie ogranicza się wielkoskalowych wyrębów. Prócz tego niepokój ekologów budzi budowana obecnie droga wokół Puszczy, której zadaniem będzie sprzyjanie rozwojowi intensywnej turystyki i polowań na terenie parku narodowego.

Wszystko to sprawia, że ekolodzy nie widzą woli, ze strony administracji parku, aby ów plan istotnie miał służyć ochronie przyrody, jak również by go z kimkolwiek realnie konsultować. Mają za to nadzieję, że szansą na polepszenie sytuacji byłoby bądź kolejne odłożenia terminu ponownego przyznania Dyplomu RE parkowi, bądź też w przypadku wyjątkowego kompromisu, przyznanie owego dyplomu „warunkowo i czasowo, na 2-3 lata” do momentu podjęcia działań dla realnej ochrony Puszczy.

Oprac. Krzysztof Wojciechowski za portalem wildlife.by